

Sensacyjne włamanie do sklepu wileńskiego

Włamania dokonały... matka i siostra poszkodowanej

Wilno, 3 października.

Niezwykle sensacyjnego włamania dokonano onegdajszej nocy na ulicy Legionowej 13.

W nocy złodzieje przy pomocy usunięcia klódek i sztaby żelaznej od drzwi przedostali się do sklepu kolonialno-spożywczego p. Jadwigi Romanowskiej przy ulicy Legionowej 13 i skradli stamtąd 150 zł. gotówka, weksle oraz towary na ogólną sumę ponad 600 zł., poczem zbiegli.

Kradzież zauważyła poszkodowana dopiero następnego ranka, kiedy otwierała sklep. Poszkodowana Romanowska

niezwłocznie zameldowała o włamaniu policji, która wdrożyła w tej sprawie energiczne dochodzenie.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne doprowadziło do zatrzymania pod zarzutem dokonania włamania do sklepu rodzonej matki poszkodowanej, Kazimie ry Burnejko oraz córki jej Waclawy.

Obie niezwykle włamywaczki osadzono w areszcie centralnym do dyspozycji wice prokuratora na miasto Wilno. Aresztowane narazie nie przyznały się do winy. Zgromadzone jednak przez policję dowody stwierdzają niezbicie całą winę zatrzymanych.

Co zmusiło matkę i siostrę do okradzenia sklepu własnej córki i siostry nie zostało narazie wyświecone. Ustali to dalsze śledztwo.

LEKARZ-DENTYSTA
F. Kopciowska
Gdańska 37

tel. 232-55,

przyjmuje od 9-3,

w Lecznicy Piotrkowska 294 od 4-7 w.
przy Górnym Rynku.

Strup lokaja w nurtach Bugu

Policja usiłuje wyświecić ponurą tajemnicę

Lublin, 3 października.

(d) Obecnie policja stanęła znowu wobec ponurej zagadki, którą usiłuje rozwiązać.

Lokajem w pałacu hrabiego Badeńskiego w Busku koło Kamionki Strumilowej był niejaki Florajn Kmita.

Przed kilku dniami Kmita zginął, a gdy nie wracał, rozpoczęto za nim poszukiwania. W czasie których zauważono, że ciało jego wylania się z nur-

tów płynącego tam Bugu.

Zarazem stwierdzono, że do szybkich zwłok Kmita jest uwiązany duży kamień, który ciało przytrzymywał pod wodą.

W sprawie tej policja rozpoczęła dochodzenia celem ustalenia, czy Kmita popełnił samobójstwo, czy też padł ofiarą morderstwa, po dokonaniu którego ciało jego zatopili w rzece.

KOMUNIKAT.

GAŁKI DO KAPIELI (Jajeczka) ZOSTAŁY WYCOFANE

W ostatnich czasach zjawilo się na rynku mnóstwo bezwartościowych gałek do kąpieli ludzaco podobnych do naszych gałek „NOVOPIN”.

Celem uchronienia Szanownych Konsumentów od nabywania podobnych naśladownictw i ułatwienia w odróżnianiu istotnie skutecznego środka kąpielowego „NOVOPIN”, który jedynie daje gwarancję jakości, wzmacnia organizm oraz utrzymuje elastyczność i młodość ciała, uważaliśmy za konieczne wypuścić na rynek nasz znakomity środek do kąpieli „NOVOPIN” **SZYSZEK**, z których każda szyszka zaopatrzona w postaci jest w wytłoczony napis „NOVOPIN”.

Oszczędzajcie zatem Wasze pieniądze i nie nabywajcie więcej żadnych gałek do kąpieli, chybiających swego celu, a żądajcie jedynie i wyłącznie **„NOVOPIN”** (Wzór i nazwa prawnie zastrzeżone).

Zadać w aptekach, składach aptecznych i perfumeriach.

Laboratorium „NOVOPIN”
Warszawa.



DOSYĆ JUŻ
EKSPERYMENTÓW
KTÓRE WAS DO MNIE
PROWADZĄ I
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH
„OLLA”

LAKIERNIK-MALARZ

przyjmuje wszelkie roboty w zakres wchodzące, jak: samochody, powozy, meble i

PISANIE SZYLDÓW

Ceny konkurencyjne.
Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny).

Kino Dźwiękowe

RAKIETA
ul. Sienkiewicza 40
Tel. 141-22.
Dzisiaj i dni następnych!

„BIAŁA ODALISKA”

W rolach głównych: najgroźniejszy konkurent KIEPURY przepiękny Hiszpan
DON JOSE MOJICA oraz **MARJA ALBA**

oraz film polski p. t. **LEGJON ULICY**

Dzisiaj po raz ostatni!

METRO **ARIANA** **ADRIA**

Na pierwszy seans ceny miejsce 54 gr.
185 gr., następne III 85, II 110, I 130.

Na pierwszy seans ceny miejsce 54 gr.
I 85 gr., następne II 54, II 85, I 109.

ANONS! Najnowsza i najweselsza komedja p. t. „SCHOWAJCIE SWOJE SMUTKI”. W rol. gł. LAURER I HARDY (Flip i Flap).

DOKTOR
W. Łagunowski
Piotrkowska 70, tel. 181-83.
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE
I MOCZOPICIOWE.
Gabinet Roentgeno - leczniczy.
Przyjmuje od 8.30-10 r., 1 do 2 i pół
i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele
i święta od 10-1.

Dr. MED.
M. Glazer
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Zachodnia 64, tel. 185-49
przyjmuje od 12-2 i od 7-8.30 wiecz.
w niedziele i święta od 10-12 wpoł

DR. MED.
S. Kryńska
CHOR. SKÓRNE I WENERYCZNE
(kobiety i dzieci)
godz. przyjęć od 9-11 i od 3-4 po poł.
Sienkiewicza 34
telefon. 148-10

DR. MED.
M. Rundszejn
AKUSZERKA I CHOROBY KOBIECE
PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA ULICĘ
Pomorska 7, tel. 127-84
przyjmuje od 4-8-ej. 30

Poszukuję **POKOJU**
ładnie umeblowanego
z wszelkimi wygodami z używalnością telefonu i łazienki oraz z osobnym wejściem (możliwie z klatki schodowej), w śródmieściu, niedalek ulicy — Sienkiewicza, Wigury - Żwirki, Przejazd - Andrzeja, Gdańska.
Warunek: kulturalna rodzina. Oferty sub „Komorne 1-go”, do administracji. 35-2

PORADNIA
WENEROLOGICZNA
LECZENIE CHORÓB
WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
Zawadzka 1
Czynna od 9-ej rano do 9-ej wieczór
W niedziele i święta od 9-ej do 2-ej.
Porada 3 zł.
Od 11-ej do 5-ej przyjmuje kobieta
lekarz. 30-2

DZWIĘKOWE KINO
„SŁOŃCE”
Napiórkowski 28, dojazd tramwajami 3 i 4.
Od wtorku dnia 3 października r. b. i dni następnych nasz przebojowy podwójny program
I. Potężny dramat p. t.
MELODJA SERC
Przeogromna miłość — Hańba — Śmierć w nurtach rzeki.
II. Przepiękny obraz polski p. t.:
DZIKIE POLA

Doktor
H. SZUMACHER
POWRÓCIŁ
Choroby skórne
i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół - 4, 6-9 wiecz. w niedziele i święta od 10-1
Ceny lecznicowe.

DOKTOR
KLINGER
spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w
W niedziele i święta od 10-12.

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje wykonywanie, drutowanie, freterowanie oraz szrotanie biur, pol. Czystości szyl
POSZUKUJE 1 pokoju z kuchnią słoneczną nie wyżej III p. Oferty do Republiki sub. „K. 238”. 5
POSZUKIWANE dwupokojowe mieszkanie, remintowane, z wygodami, w centrum, nie wyżej drugiego piętra — bez odstepnego. Oferty pod „R. Gr.”

Dr.
Roman Bornstein
Choroby wewnętrzne i nerwowe
powrócił
Traugutta 9
Telefon 223-06. 30-2

Dr. MED.
Al. Kopciowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 37
Tel. 232-55, przyjmuje 7-8 wieczór.

Dr. MED.
„Extract Bardanae”
(Tonikum złotowe)
Niezwadny środek przeciw wypadaniu włosów, usuwa łupież, przedwczesną siwiznę, wzmacnia cebulki. Wszelkich wyjaśnień i wskazówek udziela wynalazca
J. BRUST, GŁÓWNA 17,
Tamże sprzedaż. 20-2

DR. MED.
H. Gutschadt
POWRÓCIŁ
AKUSZER-GINEKOLOG
Zachodnia 62
(Śródmiejska 14). Telefon. 129-52
przyjmuje od 11-1 i od 5-7 po poł. 30-2

DAM ODSTEPNE za 2 pokoje z kuchnią z wygodami, ewentualnie duży pokój z dużą kuchnią. Niskie komorne Oferty do administracji Republiki pod „Ładne”.

Dr. J. NADEL
ginekolog
Godziny przyjęć od 3-5 i 7-8
przeprowadził się na
ANDRZEJA 4
TELEFON 228-92

DOKTOR
Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
chor. weneryczne, moczopłciowe i skórne
Przyjmuje od 9-1 i 5-9
W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9-1-ej.

KAPELUSZE DAMSKIE
na sezon jesienny
poleca
„HELENA”
Zawadzka 9
Wejście p. bramę 9

ZAMIENIE 3-pokojowe świeżo wyremontowane mieszkanie z wszelkimi wygodami na odpowiadające powyższemu warunkom — 2-pokojowe. — Oferty: sub: „A. Gr.”

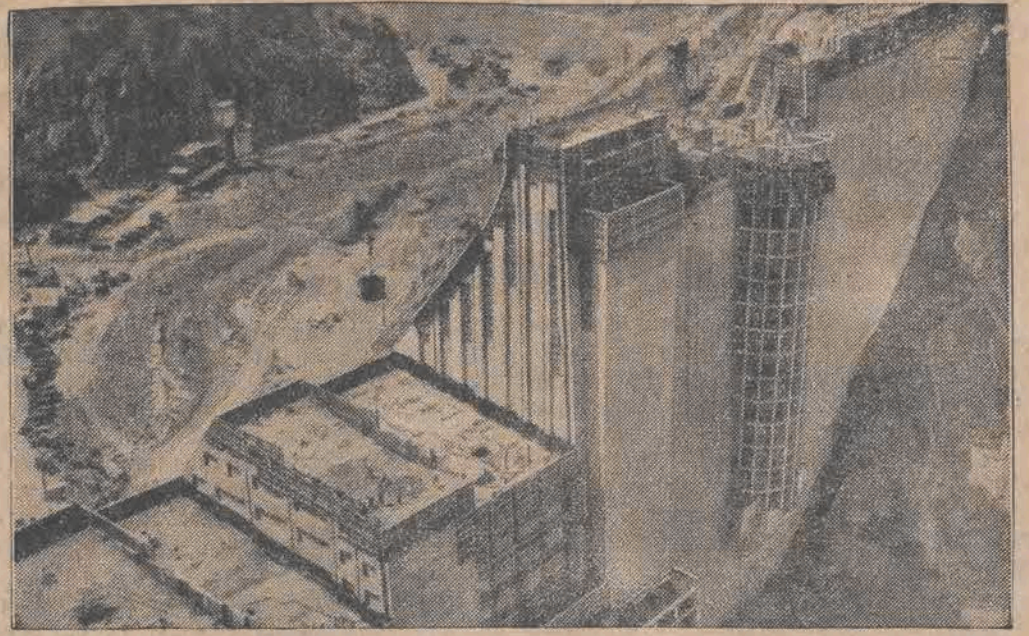
POSZUKUJE trzypokojowego mieszkania w nowym domu z wygodami, w śródmieściu, niedrogie komorne. — Dzwonić 222-25. 30

Zamieszki na Kubie



Zdjęcie przedstawia oddział żołnierzy kubańskich z karabinem maszynowym przed hotelem „National” w Hawanie, w którym zabarykadowali się antyrewolucyjni usposobieni oficerowie.

Największa tama na świecie



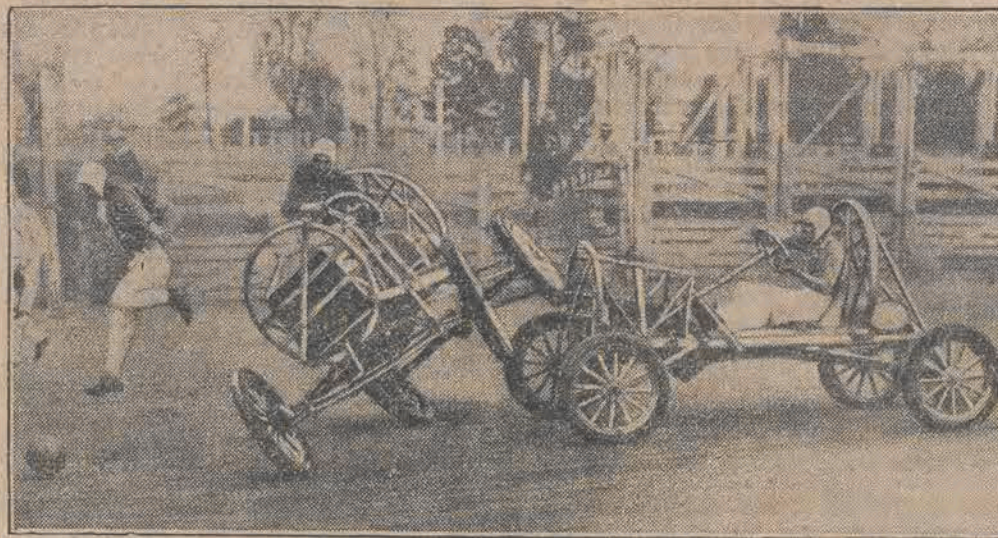
Zdjęcie przedstawia będącą na wykończeniu olbrzymią tamę, która zaopatrywać będzie kalifornijskie miasto Pasadenę w wielkie ilości wody, a jednocześnie służyć będzie do wytwarzania energii elektrycznej. Sposób budowy zabezpiecza tamę przed trzęsieniem ziemi.

Min. Goebbels do dziennikarzy



Podczas pobytu swego w Genewie minister Goebbels wygłosił wielkie przemówienie programowe do przedstawicieli prasy międzynarodowej.

Nowa odmiana gry w polo



W Ameryce odbyły się po raz pierwszy zawody gry w polo na samochodach pomiędzy drużynami USA i Kanady. Ta nowa odmiana sportu jest dość niebezpieczna i dlatego wozy zawodników zaopatrzone są z przodu i z tyłu w kola, chroniące zarówno maszynę jak i kierowcę podczas ewentualnego upadku.

Bogini powietrza



Na zdjęciu widzimy piękną amerykańkę, która powołana została do wręczenia nagrody zwycięzcy rekordu szybkości lotu na trasie Los Angeles—Nowy Jork.

Codzienna nowelka „Expressu”

Rękawiczki.

W okresie wiosennym mieszkałem w Londynie. Udawałem się wówczas prawie codziennie do jednego z mniej znanych parków i tam wygrzewałem się na słońcu.

Pewnego południa przysiadł się do mnie jakiś młody, siwy mężczyzna. Przyznaje się, że byłem z tego powodu bardzo niezadowolony.

Nie łaknąłem w tym okresie towarzystwa.

Nieznajomy widocznie to zauważył, gdyż uśmiechnął się bardzo uprzejmie i powiedział:

— Przeszkodziłem panu, prawda? Ale widzi pan, ja tu przychodzę codziennie i stałe siedzę na tej ławce. Czytam tu gazety. Może pan chce przejrzeć któreś z pism.

I wyciągnął z teczki kilkanaście gazet. Wziąłem jedną z nich.

Nim zdążyłem przejrzeć jedną stronę, nieznajomy załatwił się już z całą prasą poranną.

— Pan kupuje tyle gazet, — odezwałem się — a przegląda je bardzo pobieżnie.

— Dlatego, że ciągle szukam.

— Pan szuka? Czego właściwie?

— Szukam opisu kryminalnego wypadku, któryby przynajmniej przypomi-

nał historię, jaką przeżyłem przed laty. Czy przypomina pan sobie sprawę pięknej hiszpanki Madrozy?

— Nie — odpowiedział mi — a co właściwie chodziło?

Mały człowieczek uśmiechnął się lekko i rozpoczął:

— Chętnie panu opowiem. A więc działo się to przed kilkunastu laty.

Spędzałem wówczas lato w jednym ze szwajcarskich pensjonatów w Alpach. Wraz z mną przyjechał mój wieloletni przyjaciel, Red Higgins. Liczył on już wówczas prawie pięćdziesiątkę, ale w dalszym ciągu jeszcze uganiał się za dziewczętami i przyznać należy cieszył się u nich znacznie większym powodzeniem, niż jego młodszy rywal.

W tym czasie bawiła również w pensjonacie piękna, młoda hiszpanka Lolo Madroza.

Mój przyjaciel bardzo szybko wszedł z nią w kontakt.

Po kilku dniach stanowiliśmy już nierozłączną trójkę. Udawaliśmy się wspólnie do kawiarni, w trójkę robiliśmy wszystkie wycieczki.

Aż pewnego dnia nastąpił tragiczny finał... Morderstwo...

— Morderstwo? — przerwałem mu. W pensjonacie, w którym mieszkałście.

— Przed pensjonatem. W ogródku. Pewnej nocy spóźnieni spacerowicze natknęli się na zwłoki Reda Higginsa. Obok niego leżał wschodni sztylet, którym, jak się następnie okazało, zadano mu śmiertelny cios.

Sztylet ten znaleźliśmy wszyscy doskonale. Leżał on zazwyczaj na stole w sali bibliotecznego naszego pensjonatu i służył do przecinania stron.

A obok sztyletu leżały białe, damskie rękawiczki. Na sztylicie rozpoznać można było również odciski palców w tych rękawiczkach.

A rękawiczki stanowiły własność... młodej hiszpanki. Nosiła je bardzo często. Nic więc dziwnego, że ją aresztowano.

Po aresztowaniu młodej dziewczyny znaleźli się jacyś ludzie, którzy twierdzili, że Higgins ją uwiódł. W ten sposób więc można było już ustalić motyw zbrodni. Zawiedziona miłość.

Hiszpanka nie przyznała się do winy. Proces ten wzbudził wielką sensację. W rezultacie dziewczyna została skazana na pięć lat więzienia.

— A czy ona była winna? — przerwałem starszemu.

— Nie — odpowiedział mi, uśmiechając się dziwnie. — Wcale nie była winna i podobno nawet bardzo kochała Higginsa. Mieli się wkrótce pobrać.

Higgins zamordował mężczyznę.

Człowiek, który znał go od wielu, bardzo wielu lat. Gdy obaj byli jeszcze mło-

dzi, szukali w Afryce diamentów. Człowiek, który zamordował Higginsa, pewnego dnia znalazł diament bezcennej wartości.

Pokazał go wówczas Higginsowi, by miał do niego bezgraniczne zaufanie. Ale nazajutrz diament zaginął.

Nie ulegało już wątpliwości, że Higgins był sprawcą kradzieży. Wkrótce zresztą wrócił on do Europy i nagle stał się bogatym człowiekiem.

Było rzeczą pewną, że pieniądze uzyskał ze sprzedaży tego diamentu jak i innych, zrabowanych przyjacielowi.

Ale ten przyjaciel nie miał przeciwko niemu żadnych dowodów. Dlatego właśnie nie zwrócił się do policji i postanowił sam wymierzyć sprawiedliwość.

Po kilkunastu latach nadarzyła mu się wreszcie odpowiednia okazja. Tam właśnie, w szwajcarskim pensjonacie, zapłacił mu za krzywdy. Muszę jeszcze zaznaczyć, że sprawca zbrodni był bardzo sprytny.

Skorzystał z tego, że miał małe, prawie kobiece ręce i że rękawiczki hiszpanki były dlań zupełnie odpowiednie.

W tym momencie, odruchowo spojrzawszy na ręce mego sąsiada, i krzyknąłem przeraźliwie. Ten człowiek miał ręce kobiety.

Nieznajomy przestraszył się. Szybkim ruchem zgarnął z ławki gazety i znikł w bocznej alei...

Tłum. D.

ODDZIAŁY: KRAKÓW: ul. Piłarska 4. Telefony: 165-00 171-50. (Oddział dla całej Małopolski). Ekspozytura krakowskiego oddziału: TARNÓW, pl. Kościuszki L. 3; NOWY SĄCZ, ul. Lwowska L. 24; RZESZÓW, ul. Zamkowa L. 4; KATOWICE, Administracja ul. Piastowa 9, tel. 7-17. Redakcja, Pl. Wolności 5, tel. 24-12; SOSNOWIEC, ul. 3-go Maja 28; BEDZIN, ul. Małachowskiego 1; DĄBROWA GÓRNICZA, ul. 3-go Maja Nr 4; ZAKOPANE, Krupowski, dom p. W Krzeptowskiego; GDYNIA, ul. 10-go Lutego, tel. 11-69; CZĘSTOCHOWA, Al. Panny Marii Nr. 21, tel. 4-48; KALISZ, ul. Złota Nr. 14; LUBLIN, ul. Kollataja 5, tel. 3-48 (Oddział dla województw: lubelskiego, wolwńskiego, poleskiego i ziemi radomskiej). Ekspozytura lubelskiego oddziału: RADOM, ul. Zeromskiego 30. Równe, ul. 3-go Maja 285 i Brześć n. B., ul. 3-go Maja 50; KIELCE, ul. Sienkiewicza Nr. 39, tel. 171; SKARŻYSKO, ul. Hłżecka Nr. 16, tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI, ul. Garncarska 3; WŁOCŁAWEK, Kościuszki Nr 5; TOMASZÓW MAZOWIECKI, ul. Polna Nr. 11, tel. 168; WILNO, ulica Jagiellońska Nr. 8, tel. 15-54; KRYNICA, ulica Kraszewskiego, dom Schwartz.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz miłimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz miłim. Drobne: za słowo 15 groszy najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika”, Nr. 68 148 Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odp., redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.